Ner 191. ROK 1843. SRODA 23 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedyncz groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Bartłomieja Apost.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Rądomił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
21	6	27 5,. 905	† 9, 2	4, 19	Zaden	Pogoda	
	2	5, 264	17, 0	6, 30	,,	Pogoda z chmurami	
	10	5, 453	13, 6	5, 95	,,		

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW

W księgarni st. GIESZKOWSKIEGO znajdują się nowo-wyszłe dzieła:

Biblioteka starożytna pisarzy polskich Warsz. 1843 Tom 2.

Dzieje wewnętrzne narodu litewskiego przez Justyna Narbutta Wilno 1843 2 Tomy . . . . . . złp 6 gr. 20

Historya Napoleona przez Emila Marco de Saint Hilaire zeszyt I. dzieło to składać się będzie z 12 zeszytów ozdobionych 200 rycinami wyjdzie w ciągu roku. Cena prenumeraty wynosi . . . . . złp. 40

Historya obyczajów i zmyślności zwierząt p. J. J. Virey przekład Antoniego Wagi, zeszyt 1. składać się będzie z dwóch dużych Tomów, cena prenum. zł. 25 Wars. 1843

Historya podróży i odkryć dokonanych na morzu i lądzie od początku XV. wieku aż do dni naszych z francuzkiego przez Szymanowskiego Wars. 1843 złp. 27.

Latarnia czarnoxięzka, obrazy naszych czasów przez J. J. Kraszewskiego 4 Tomy Warsz. 1843 . . . . , . . złp. 24

Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana przez Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego Warsz. 1843 Poszyt 2 i 3.

Wrażenia, myśli, krajobrazy i wspomnienia z podróży na wschód Alfonsa de Lamartine przełożył J. S. Jasiński Warsz. 1843 4 Tomy . . . . . . złp. 20

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 5 Sierpnia. — *)
(Dokończenie.)

Z drugiej strony Ferdynanda prawy następca, poprowadzony aż pod bramy Madrytu przez heroiczne poświęcenie się obrońców jego sprawy, niemogąc uwolnić się od małej koteryi absolutystów, którzy niedopuszczali mu uznać i ogłosić prawo narodowe nie mniej prawe, nie mniej fundamentalne jak prawo monarchiczne, zmuszony cofnąć się z Madrytu do Estelli a z tamtąd do Bourges, patrząc na swoję armię, dziesiątkowaną przez zdradę, zamieniającą laury zwycięztwa na palmy męczeńskie; dręczący się na wygnaniu.

A zatém tron jest ustanowiony ale niekonstytujący; a zatém jest prawo narodowe równoległe od prawa monarchicznego, a zatém te dwa prawa mają swoję prawność i źródło w prawie fundamentalnem. — W tych prawach polega najwyższa władza.

Udział ludów równie jest wielki w nauce, którą nam daje Hiszpania; bo ten naród nalał

(*) Zob. N. 190.)

czarę rewolucyjną, którą Espartero się upił. Najwyższa władza dająca konstytucyę, ta broń Rolanda, którą Ferdynand wydobył z studni, wzięta została z jego trumny, przez naród hiszpański, który zwrócił ją przeciw wdowie swego króla, jego córce, jego bratu i samemu sobie. Pozwolił on stronnictwom kłócić się o tę broń i wyrywać ją sobie. Hiszpania pozwoliła u siebie tryumfować instytucyom angielskim. Stawiając się wyżej nad zasadę monarchiczną, nie widziała ona że niszczy ją samowolnie: nie postrzegła że dawała bezrządowi to co sądziła że daje prawom. Nie tylko Hiszpania nie zrozumiała legitymiczności tronu, ale nie więcéj szanowała legitymiczność narodu, pozwoliła ona żeby pojedyncze stronnictwa mianowały się całym narodem, wyłączały z reprezentacyi narodowej wszelkie opinie nie należące do nich, wyłączały je od korzyści publicznych, od powszechnych rękojmi, i poddawały je swojéj arbitralności. I podczas, gdy wszystkie narody całego świata widzą, że Hiszpania ma pod ręką wszelkie środki odzyskania pokoju i porządku, które postradała, że dla zamknięcia przepaści rewolucyi byłoby jéj dostatecznem uznać prawa zasadnicze, które stanowią w tym kraju tron i wolność, wytłomaczyć się i porozumieć z swemi xiążętami wygnanemi Hiszpania postępuje za straszną lojką złego, i przechodzi rozmajte liczne przemiany rewolucyi i przywłaszczenia. Jakiż jest zatém los tego nieszczęśliwego kraju? Wypędziła ona jednego przywłaszczyciela, inni gotują się ujarzmić ją; zwalczyła intrygę angielską, inne intrygi obrabiają jéj jenerałów i polityków. Zwyciężyła Espartera, ale siła, przewaga zwycięztwa, może stać się w rękach jakiego dowódcy narzędziem, które posłuży w krótce do jej zniszczenia, odarcia i dziesiątkowania. A jednak cywilizacya zatrzymuje się w pośród tego ludu wielkiego i wspaniałomyślnego; pokolenia postępują po krwi i dymiących zwaliskach aby z kolei nowe zwaliska sprawiać. A zatem prawo monarchiczne nie więcéj może być gwałcone jak prawo narodowe, a zatem nie można zbudować domu zaczynając od dachu, i koniecznie trzeba zaczynać od fundamentów; jedynie uznając i szanując prawa sąsiadów, ubezpieczyć można własne; stawiając każdy interes socialny w możności powiedzenia co mu potrzeba, dając mu środki zachowania się i chronienia, i posłania swojéj reprezentacyi do ciała prawodawczego, można urzeczywistnić w instytucyach i rządzie tryumf powszechnego interesu.

A zatem, aby wejść na drogę postępu, nie potrzeba wypędzać swoich prawnych monarchów, dekretować ich detronizacyę, wyganiać ich obrońców, tworząc nowe władze; wolność publiczna, potęga, postęp, mają warunki daleko rozsądniejsze i głębsze. Ludy które czujecie w sobie początki ducha dumy, zatrzymajcie się na spadzistości rewolucyi, spojrzyjcie na miasta i wsie hiszpańskie *et nunc intelligite.*

HISZPANIA.

Paryż 8 Sierpnia. Depesza telegraficzna z Hiszpanii

Perpignan 7 Sierpnia. Junta pomyślności publicznéj w Walencyi rozwiązała się w dniu 30 Lipca i władzom cywilnym i wojskowym zostawiła wolne wykonywanie ich obowiązków. Z dnia 1 Sierpnia nie ma nic nowego z Walencyi.

Paropływ *Veloce*, który zatrzymał się w Rosa, przybył do Port-Vendres. Miał on na swoim pokładzie 13 pasażerów między niemi jednego podpułkownika i 10 oficerów artyleryi, których wziął w Kadyxie; a którzy wzbronili się iść pod Sevillę.

Powyższa wiadomość, że junta walencyjska pospieszyła z złożeniem swojéj władzy, i poddaniem się rządowi tymczasowemu, jest nader ważną, i przykład ten nie będzie bez skutku dla reszty Hiszpanii. — W latach 1835, 1836 i 1840 bardzo trudno było wydrzeć juntom władzę, którą sobie przywłaszczyły, i gotowość z jaką teraz te junty poddają się nowemu rządowi, jest rysem, którym teraźniejsze powstanie odróżnia się od poprzednich. Innym ważnym rysem jest piętno religijne, które temu poruszeniu nadaje charakter, jakiego żadne poruszenie od roku 1808 nie posiadało.

Sevilla 28 Lipca. Jenerał kapitan Figueras ogłosił dziś z rana zniesienie oblężenia następującą proklamacyą;

»Sevillanie! Nieprzyjaciel cofa się. W ciemności nocy zwinął on obóz i dowódcy jego uciekają z piętnem przekleństwa publicznego na czole. Wytrzymaliście oblężenie i bombardowanie z taką stałością, z takiém heroiczném męztwem, że można o was powiedzieć że przypominacie czasy Numancyi. Zasługujecie na uwielbienie całego świata. Otwarte miasto; o którem mówiono że niemoże być bronioném, z zadziwiającą szybkością zmienione zostało w warownię, spokojni obywatele w jednéj chwili stali się doświadczonemi wojownikami. Widzieliście wasze żony oddalające się, wasze domy walące się w gruzy, ale nic nie zdołało zmniejszyć waszego męztwa, i Sevilla, królowa Hiszpanii Botyckiéj, z dumą używa tryumfu, który winna jest swoim dzieciom: Powiedziałem wam że laury zstąpią z nieba aby uwieńczyć wasze

skronie, to spełniło się, przyjmijcie z tego powodu moje powinszowania.

Ale Bóg to dał nam to zwycięztwo. Spieszcie moje dzieci, spieszcie do świątyń, aby mu podziękować za to. Cóż bowiem zdołalibyśmy bez pomocy boskiéj? Nic!

Jeśli dobra chęć i wysilenia, jakie uczyniłem dla obrony waszego miasta, mają być niejaką zasługą, dostatecznie będę nagrodzonym, jeśli wy Sewillanie zachowacie w swojéj pamięci człowieka, który w tak ważnéj epoce był waszym jenerał-kapitanem.

Madryt 3 *Sierpnia*. Wczoraj wyjechała z tąd deputacya złożona z xięcia Rivas, margrabiego Valle Hermoyo, hrabiego Montelirios i don Fernando de las Rivas, aby ajuntamientowi Sevilli powieźć złotą koronę wawrzynów i następujące pismo:

»Znakomitéj tymczasowéj juncie pomyślności, dostojnéj i godnéj uwielbienia kapitule metropolitalnéj, szlachetnemu ajuntamientowi, walecznéj gwardyi narodowéj, garnizonowi i wszystkim bohaterskim mieszkańcom szlachetnego, prawego i niezwyciężonego miasta Sevilli, powitanie.

Wzruszona wielkiém męztwem, jakie wy z pomocą Boga wojny i pod opieką najświętszéj Maryi panny i świętego Ferdynanda, ukazaliście przy obronie waszych starożytnych murów i waszego spokojnego ogniska, przeciw najniesprawiedliwszéj i najniegodniejszéj napaści, jakiéj od wieków nie widziano; wzruszona tą wytrwałą prawością, z jaką walczycie w obronie mojéj osoby, tronu i konstytucyi narodowéj, chcę wam dać oznakę mojéj królewskiéj wdzięczności i posyłam wam panów,.. (patrz wyżéj) jako komisarzy, aby w mojém Królewskim imieniu wręczyli wam złotą koronę wawrzynów, która od téj chwili ma zdobyć szczyt tarczy herbowéj, którą mądry król don Alfonso X wam nadał.

Żądam, aby ta korona niezwłocznie w świętym kościele patriarchalnym obok ciała świętego Ferdynanda i pod okiem kapituły, poświęconą została przez szanownego arcybiskupa wysp Kanaryjskich, który w téj chwili obecny jest w téj diecezyi, i następnie w procesyi zawieziona przez moich komisarzy do ratusza, i tam ajuntamientowi oddaną była, aby w przyszłości przy każdéj publicznéj uroczystości niesioną była przed nim na axamitnéj poduszce przez majordomo.

Żądam daléj, aby w każdą rocznicę waszéj bohaterskiéj obrony, chorągiew narodowa zatkniętą była na szczycie wieży katedry, i przez tyle dni tam pozostawała, ile trwała wasza bohaterska obrona. Przy zatknięciu i zdejmowaniu; ma być salwami królewskiéj artylleryi uczczoną, i działa dające te salwy mają być ustawione na tém samém miejscu, gdzie stały moździerze, z których do was tak barbarzyńsko bombardowano.

Gdy to pismo przez moich komisarzy publicznie odczytanem zostanie, ma być razem z protokółem wręczenia i poświęcenia korony złożone w archiwach miasta. Dwie kopie zaświadczone przez alkadów konstytucyjnych i dziekana kapituły duchownéj, złożone będą, jedna w archiwum świetego kościoła metropolitalnego, druga w najwyższym trybunale prowincyi.

Dan w moim pałacu, 2 Sierpnia 1843.
z rozkazu JKMości, prezes rady ministrów,
Joacquin Marya Lopez.

Paryż 7 *Sierpnia*. Junta barcelońska postępuje ciągle z stanowczą nieprzychylnością i surowością względem stronników opinii umiarkowanych. Prawie codziennie mają miéjsce uwięzienia i przeszukiwania domów, zupełnie jak w czasie junty bezpieczeństwa w 1841 roku. Junta jednakże nie śmie rozpocząć procesu sądowego przeciw uwięzionym. Wielu z nich, których chcianoby się pozbyć w dobry sposób, dano do zrozumienia że powinni podać do junty prośbę o łaskę, ale te osoby wszystkie odrzuciły ten krok, i wprawiły przez to juntę w niemały kłopot. Pod powierzchownością porządku wewnątrz panuje największe zamieszanie w Barcelonie, i trudno będzie położyć koniec temu stanowi rzeczy, ponieważ tamtejsza junta wszelkich środków używa, aby swoją władzę nie dającą się wcale pogodzić z regularnym zarządem, ile możności przedłużyć. Wielka liczba zacnych mieszkańców Barcelony przesłała do Madrytu skargę przeciw juncie, przeciw czemu junta wydała adres do rządu, którego duch i cel z następujących wyjątków da się ocenić.

»Najwyższa junta Barcelony głośno winszować sobie może wysileń, jakie czyniła aby miotany wałami okręt sprawy publicznej do bezpiecznego portu zaprowadzić, i tron dostojnéj prawnuczki świętego Ferdynanda ocalić. Tak jest, Barcelona z zadowoleniem przypomina sobie, śmiałość jaką okazała z dumą przypomina sobie że wydarła prawo wojenne z rąk batalionów, które je tu ogłosić chciały, że upokorzyła dzikiego Zurbana, który przed półrokiem śmierć i zwaliska roznosił po jéj ulicach. I junta wyrażając wolą ludu Barcelony, pozwoliła sobie pomyśleć także o wielkim udziale, jaki miała w rozszerzaniu powstania w Katalonii, a nawet całéj Hiszpanii. Ale nie dziecinna próżność skłania juntę do występowania z swemi zasługami i wysileniami Barcelony i innych prowincyi hiszpańskich. Czyni ona to dla tego, aby swoim przed-

stawieniom więcéj uwagi nadać. Nadeszła chwila stanowcza, stojemy teraz na punkcie, od którego podług przekonania junty zależy szczęście i powodzenie Hiszpanii, albo nowa przepaść cierpień i wstrząśnień.

Junta oświadcza przy tém, z trywialną dialektyką, że ona w prawdzie sama pokłada zupełne zaufanie w nowym rządzie, jego zdolnościach i dobréj woli, ale że niestety nie wszyscy podzielają to zaufanie.

»Dla tego, mówi ona daléj, nieodbicie potrzeba aby nieufność została zniszczoną, i w tém celu koniecznie potrzeba wymaga wypełnienia przyrzeczeń *przez zwołanie centralnéj junty*, jako symbolu wszechwładztwa ludu, i to *przy zachowaniu junt prowincialnych* aż do ostatniego utwierdzenia nowo mających się wprowadzić zasad państwa. Ten krok przedstawia się z wszelkiemi znakami konieczności, i prócz tego zostaje w najściślejszym związku z utworzeniem gabinetu Lopez, (któremu junta przy téj okoliczności przypomina, że on jéj winien jest swoje istnienie, i że ona przy obwołaniu go razem żądała istotnie utworzenia junty centralnéj.) W pośród tych wszystkich rzeczy, mówi daléj adres, junta jest nadto tego zdania, że potrzeba usunąć i najdalszą ideę obcego wpływu. Historya nie przedstawia żadnego przykładu, żeby Hiszpania kiedykolwiek winna była jaką korzyść obcemu wdaniu się w jéj sprawy publiczne. Równie z Tamizy jak z Sekwany nie może pochodzić woda któraby użyzniała ziemię hiszpańską.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Sierpnia.

Stodolnicka Kunegunda, Jasińska Agneszka ob., Treitler Ignacy ob., z Polski, — Konopka baron, Marruzi Konstanty, z Galicyi; — Gedechens Dorota Baumann Juliusz, Ball John, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Stancel Joachim ob., Kollmer Maryanna, Lubomierski Xawery xiąże, do Galicyi; Morawski ob.; Zawadzka Anna ob., Behrens Sello, Hollberg Kajzer, Mathowska Petronella ob., do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 21 i 22 Sierpnia 1843 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	—	—	18	—	—	—	17	—	—	—	—	—
„ Zyta	—	—	12	20	—	—	10	15	—	—	—	—
„ Jęczmien	—	—	8	15	—	—	6	20	—	—	—	—
„ Owsa....	—	—	7	—	—	—	6	—	—	—	—	—
„ Grochu..	—	—	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł.....	—	—	—	—	—	—	18	—	—	—	—	—
„ Rzepaku.	—	—	28	—	—	—	24	—	—	—	23	—
„ Tatarki..	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Soczew...	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Prosa.....	—	—	14	21	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Pszen.now	—	—	17	—	—	—	15	24	—	—	—	—
Wiologrochu	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Zyta nowego		—	12	—	—	—	10	—	—	—	—	—
„ Jęczmienia„	—	—	7	—	—	—	6	6	—	—	—	—
„ Ziemniaków	—	—	2 gr. 20				—	—	—	—	—	—
Centnar Siana		—	2			6	1	18	—	—	1	6
Jaj kurzych kopa	.	.	.	.	.	.	.	.	.	zł.	1	6

Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 4 gr. 6 do złp. 4 gr. 18. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. 6 do złp. 3 gr. 18

Drożdży wanienka złp. 3 g. — do złp 6

Masła czystego garniec od zł. 5 g. — do zl. 5 gr. 15.

Wełny kamien od zł. 71 do 60.

Sporządzono w biórze Kommissariatu Targowego.

Kraków d. 22. Sierpnia 1843 r.

Kommissarz Targowy.

W. Dobrzański.

Pszorn z Adjunkt.

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1060 dnia 23 Sierpnia 1843 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

2. — 81. — 12. — 48. — 56.

Przyszłe ciągnienie 1061 przypada dnia 30 Sierpnia 1843 roku.